Kizo & Qry, NIGDY NUDA

mówili weź do roboty się
minął rok
jestem tu gdzie można robić to co sie chce
panamerą w drodze na Hel
steki z masłem, nie falafel
hotel – gwiazdek to tylko 5
pierwsza liga
dupą kręć
rozlewam szampan, nie…

moi ludzie, nie celebryci
moi ludzie, podobno bandyci
było gdybane jakiś czas temu
nikt nie sądził ze tak to chwyci
dzisiaj chcą nas we wszystkich miastach
upał narasta
na stole nie brakuje zastaw
życia królowie – nasza wspólna pasja
Hiszpania, zakupy za euro
w Czechach jaram se baty
w Polsce otacza mnie beton, tak kochamy te klimaty
już nie zaglądam do szafy
zaraz mi kurier przywiezie nowe
to dalej ulica
wasze zdanie pierd*
po prostu, bo mogę

miałem to wszystko czego chce
kiedyś to był tylko mój sen
to wszystko jest tam, ja pird*
no jestem sobą całe życie
miałem to wszystko czego chce
kiedyś to był tylko mój sen
to wszystko jest tam, ja pird*
no jestem sobą całe życie

syn sie goniło
dziś samo przychodzi
kilka butelek sie chłodzi
znudzisz sie ty
nam to nie grozi
robimy dym, jesteśmy młodzi
nigdy nuda
nigdy nuda
a psy w budach

nasze nuty w klubach
moje nuty o butach
w klubach na mieszkaniówkach
tym jara się każda kur*
u nas czas leci jakoś szybciej
każdy dzień jest jak weekend
każde miasto chce moja ksywkę
wtedy to macie weekend
szalone życie mam w barze
robinie kwitów, choć rzadko melanże
kosmiczne sumy się płaci
lecz gwarantuje odrobineczkę wrażeń
koleżka na Filipinach przysyła mi rum jak piraci w skrzyniach
przyjedź do Gdańska, zobacz od kuchni
tego sie nie
ekipa to moja rodzina
ekipa to moja drużyna
sie pali Marianna w marinach

żyłka na karabinach
świętego spokoju sie nie zaklina
sie nie gniewaj ze twoja Halina
chciała by tutaj wpadać na klipy
później na drina i finał

miałem to wszystko czego chce
kiedyś to był tylko mój sen
to wszystko jest tam, ja pird*
no jestem sobą całe życie
miałem to wszystko czego chce
kiedyś to był tylko mój sen
to wszystko jest tam, ja pird*
no jestem sobą całe życie

syn sie goniło
dziś samo przychodzi
kilka butelek sie chłodzi
znudzisz sie ty
nam to nie grozi
robimy dym, jesteśmy młodzi
nigdy nuda
nigdy nuda
a psy w budach